

Sygn. akt VI RCa 39/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Waldemar Pałka (spr.)

Sędziowie: SO Elżbieta Schubert

SR del. do SO Andrzej Hinz

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Niedzielska

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M. (1)**

przeciwko **M. M. (2)**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 29 października 2013 roku

sygn. akt III RC 295/13

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że z dniem 1 kwietnia 2014 roku podwyższa zasądzone alimenty ustalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z 8 lutego 2012 roku w sprawie III RC 3/12 z kwoty 500 złotych do kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie.

II. W pozostałej części apelację oddala.

III. Odstępuje od ściągnięcia od pozwanego kosztów sądowych za instancję odwoławczą.

IV. Koszty procesu za instancję odwoławczą wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 39/14

UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) wniosła o podwyższenie alimentów od pozwanego M. M. (2) z kwoty 500 złotych miesięcznie do kwoty 2000 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podała, że wzrosły jej potrzeby związane ze studiami prawniczymi m.in. z zakupem książek i pomocy naukowych z kosztami opłat za akademik. Podniosła przy tym, że jej matka, która ją wspiera, ma na utrzymaniu jej młodszą siostrę a ponadto ponosi zwiększone wydatki związane ze wzrostem czynszu za mieszkanie. Reasumując powódka podała, że alimenty w dotychczasowej wysokości nie są wystarczające na zaspokojenie jej potrzeb i w

konsekwencji zmuszona jest pożyczać pieniądze, zaś sytuacja materialna pozwanego jest na tyle korzystna, że stać go na alimentowanie powódki z zwiększonej wysokości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podkreślił swoją trudną sytuację materialną spowodowaną utratą pracy. Podniósł, że posiada zadłużenie kredytowe w wysokości około 50 000 złotych.

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 29 października 2013 roku w sprawie III RC 295/13 oddalił powództwo.

W uzasadnieniu podał, że powództwo było niezasadne, jeśli się uwzględni krótki odstęp czasowy dzielący wyrok oddalający poprzedni pozew o podwyższenie alimentów od złożenia aktualnego pozwu. Zdaniem Sądu, już sama data na pierwszej stronie pozwu sugeruje, że powódka zaczęła go przygotowywać następnego dnia po niekorzystnym dla niej wyroku Sądu Okręgowego w Płocku. Sąd I instancji podniósł, że powódka praktycznie polemizuje z tymże wyrokiem wskazując też na popełnione, jej zdaniem, błędy w postępowaniu. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że złożenie pozwu było próbą podważenia skutków niekorzystnego rozstrzygnięcia, nie zaś skutkiem zmiany okoliczności faktycznych. Podkreślono, że pozwany utracił główne źródło utrzymania, pozostaje bez pracy, dochodów i nie posiada żadnego majątku, przy czym sytuacja powódki nie uległa zaś zasadniczym zmianom.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, żądając zmiany zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa. Zarzuciła ona sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i przyjęcie, że nie zmieniły się okoliczności uzasadniające wniesienie powództwa, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że powódka nie przedłożyła dowodów mogących poddać w wątpliwość zeznań pozwanego, że sytuacja powódki nie uległa zasadniczym zmianom, gdyż jest studentką III roku studiów, a nie I, gdy ustalano wcześniej alimenty. W ocenie skarżącej sąd I instancji nie dość wnikliwie zbadał sytuację pozwanego, która w rzeczywistości jest zdecydowanie korzystniejsza, aniżeli deklarowała przez niego przed Sądem.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W obecnej chwili nie można uznać apelacji za bezzasadną.

Wprawdzie sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i należycie je ocenił od strony prawnej, ale upływ czasu, jaki nastąpił od chwili rzeczywistego ustalenia alimentów na rzecz powódki do momentu wyrokowania przez sąd odwoławczy, powoduje, że ocena prawna ustalonych faktów, na chwilę obecną, jest trochę zdezaktualizowana. Jednocześnie stwierdzić trzeba, że argumentacja prawna wynikająca z dokonanych ustaleń na moment wyrokowania była trafna. Nie mniej jednak czynnik czasu, który ma istotne znaczenia dla oceny prawnej sprawy opartej o przepis art. 138 kro, powoduje, że przedłużające się postępowanie rodzi możliwość pojawienia się nowych okoliczności mających znaczenia dla właściwego orzekania w takiej sprawie. W konsekwencji tego stwierdzenia jawi się częściowa zasadność wniesionej apelacji.

Wskazując na prawidłowość ustaleń faktycznych podnieść należy, że ustalenia te sąd odwoławczy przyjmuje za własne.

Zauważyć trzeba, że alimenty w wysokości 500 złotych miesięcznie ustalone zostały wyrokiem Sądu Rejonowego w Ciechanowie z dnia 8 lutego 2012 roku, a miały być one płatne od 3 stycznia 2012 roku. Powództwo zostało uwzględnione w całości. Już wówczas powódka była studentką i, w związku z tym, przebywała poza domem rodzinnym, a także prowadziła swoje odrębne gospodarstwo domowe. Po niespełna siedmiu miesiącach od tego wyroku powódka zażądała czterokrotnego podwyższenia ustalonych tam alimentów bez zasadnego wskazania na taką samą zmianę okoliczności mających znaczenie na zakres obowiązku alimentacyjnego. Takie działanie powódki oraz wszelkie okoliczności sprawy spowodowały, że jej powództwo zostało prawomocnie oddalone. Powódka ponownie zażądała alimentów w wysokości 2000 złotych niemal natychmiast po oddaleniu jej apelacji w Sądzie Okręgowym w Płocku. Uzasadnienie pozwu zawiera wiele elementów, które, jak to eufemistycznie określił sąd I instancji, w gruncie rzeczy, były polemiką z wyrokiem Sądu Okręgowego w Płocku.

Mając jednak na uwadze to, że w momencie orzekania przez sąd odwoławczy w niniejszej sprawie upłynęło ponad dwa lata od chwili ustalenia alimentów na rzecz powódki w wysokości 500 złotych miesięcznie, a także ponad pięć miesięcy od wydania zaskarżonego wyroku, i że przez ten okres niewątpliwie wzrosły ogólne koszty utrzymania, to obecnie istnieje już możliwość zaktualizowania zakresu obowiązku alimentacyjnego na rzecz powódki.

Oczywistym jest, że o wysokości alimentów decydują nie tylko potrzeby, ale uzasadnione, osoby uprawnionej, ale również i możliwości zarobkowe i majątkowe osoby zobowiązanej. Niewątpliwie sytuacja materialna pozwanego jest inna niż była w 2012 roku. Miał on wówczas i pracę i stosunkowo wysokie wynagrodzenia. Obecnie te okoliczności po stronie pozwanego nie występują. Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że stracił on pracę z przyczyn leżących po stronie pracownika. Kierując się przesłankami przewidzianymi w art. 136 kro nie można przyjąć, że ta utrata pracy może mieć znaczenie dla oceny jego możliwości zarobkowych i majątkowych w niniejszej sprawie. Podkreślenia wymaga okoliczność, że wpływ na zakres obowiązku alimentacyjnego zobowiązanego ma nie jego faktyczna sytuacja materialna, a jego możliwości zarobkowe i majątkowe. Te zaś, w ocenie sądu, nie uległy zmianie tylko, na skutek działania samego pozwanego, utracił on dotychczasowe zatrudnienie i mając te same kwalifikacje, wiek, doświadczenia życiowe i zawodowe oraz stan zdrowia, powinien zdobyć nowe i podobnie wynagradzane.

W tych okolicznościach, przy przyjęciu, że wzrosły potrzeby powódki, a możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego nie zmniejszyły się, przyjąć trzeba, że alimenty należne powódce należy podwyższyć o poziom odpowiadający wzrostowi kosztów utrzymania w okresie ostatnich dwóch lat. W ocenie sądu wymóg ten spełnia kwota 200 złotych miesięcznie, o którą powiększa się dotychczasowe alimenty.

W związku z powyższym, na podstawie art. 386 § 1 kpc i przy zastosowaniu art. art.138 oraz 135 § 1 oraz 136 kro, należało zmienić zaskarżony wyrok i podwyższyć dotychczasowe alimenty do kwoty 700 złotych miesięcznie.

Dalej idące żądania apelacji, z przyczyn wyżej wskazanych, a to niewykazania, że czterokrotnie wzrosły potrzeby powódki lub dochody pozwanego, nie mogą być uwzględnione, a apelacja, w tym zakresie, musi być uznana za bezzasadną i, na podstawie art. 385 kpc, oddalona.

O kosztach sądowych w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 113 ust.4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 kpc.